



Mosina - 1 listopada 2025 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie



Program duszpasterski
Kościoła w Polsce
na rok 2024/2025

Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 217 (429) Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski wydawane od 1930 r.

Pielgrzymi nadziei!

Za nami kolejne tygodnie Roku Jubileuszowego. We wspólnocie naszego mosińskiego Kościoła były przeżywane w duchowej łączności z Matką naszego Pana. Zaczęło się bardzo mocno, bo papież Leon XIV wezwał Polaków, aby przez cały październik modlili się na różańcu o pokój. Tej tradycyjnej modlitwie towarzyszyła wewnętrzna praca „Wytrwałych Parafian”, którzy przez codzienną refleksję poznawali katolicką naukę o Wniebowzięciu Maryi.

Patrząc na październik, dostrzegłem w nim trzy takie punkty szczytowe. Najpierw przeżywaliśmy drugą edycję Światowego Dnia Różańca. W jedności z katolikami na całym świecie zebraliśmy się na wspólnym wołaniu o pokój przez wstawiennictwo Maryi Królowej Pokoju. Korzystając z tych łam dziękuję wszystkim, którzy pozytywnie odpowiedzieli na zaproszenie i dołączyli do grona modlących się w kościele bądź w miejscu, w którym przebywali. Zapewniam Was, że dołożyliście swój duchowy wkład, aby nastał pokój w świecie.

Drugim punktem szczytowym było zakończenie nabożeństw fatimskich. Tegoroczne rozważania koncentrowały się wokół sanktuariów maryjnych. Naszą wędrówkę zakończyliśmy w azjatyckim Lourdes w Vailankanni – w miejscu, w którym od połowy 16 w. jest czczona Maryja jako Matka Dobrego Zdrowia.

We wszystkich tych miejscach mogliśmy odkrywać obecność żywego Boga, który troszczy się o swoje dzieci, który wybiera różne miejsca w świecie, aby jednoczyć Dzieci Boże i okazywać swoje miłosierdzie, przez dobrotliwe i pełne czułości ręce Maryi. Każde z odwiedzonych przez nas sanktuariów, które rozsiane są po wszystkich kontynentach świata, wpisuje się w swoistą geografę świętą. Miejsce święte, ziemia święta jest tam, gdzie na różny sposób objawia się Bóg, a człowiek przyjmuje to objawienie. Dla mnie osobiście cennym było podziwiać ostrożność Kościoła Urzędowego, aby zachować Lud Boży od zwiedzenia. Dziękuję raz jeszcze wszystkim, którzy budowali niecodzienną, wyjątkową atmosferę modlitwy podczas fatimskich „trzynastek”.

Gdy piszę to Wprowadzenie do Wiadomości Parafialnych przed nami jeszcze jeden październikowy szczyt. Tym razem bardzo wyjątkowy, niecodzienny i co tu dużo ukrywać chyba

powszechnie niezauważony. Ale co tam. Na dzień 31 października zaplanowałem nabożeństwo dziękczynne w 75 rocznicę ogłoszenia przez Papieża Piusa XII dogmatu o Wniebowzięciu Maryi. Być może gdy będziecie czytać Wiadomości, będzie już po wszystkim, ale warto nosić w swojej pamięci przeświadczenie: to co Bóg przygotował i tym co obdarował Matkę swojego Syna tym samym, chce obdarować nas. Niebo jest dla nas. Z duszą i ciałem, wieczność w odnowionym człowieczeństwie, które tutaj było narzędziem uświęcania. A gdyby okazało się, że będziecie czytać Wiadomości przed 31 października powyższe wersety potraktujcie jako zaproszenie.

Wśród tych październikowych dni i różańcowych szeptów przypadła jeszcze jedna rocznica, która dla Kościoła ma ogromne znaczenie, chociaż niestety niekoniecznie zapisała się w umysłach wiernych. Mianowicie na zakończenie Soboru Watykańskiego II 28 października 1965 została podpisana deklaracja o Stosunku Kościoła do Religii Niechrześcijańskich. Spośród pięciu punktów Deklaracji ten opisujący relację Katolików do Żydów (nr 4) nabrał szczególnego znaczenia. W tych około czterdziestu liniijkach po raz pierwszy Kościół Katolicki przedstawił odnowioną wizję Żydów i więzi łączących Kościół z judaizmem. Całość nauki można streścić w poniższych punktach:

1. *Kościół jest „duchowo zjednoczony z plemieniem Abrahama”;*
2. *Kościół otrzymał od Izraela objawienie Starego Przymierza, które zostało zapisane w księgach, które my nazywamy Starym Testamentem;*
3. *Kościół karmi się do dnia dzisiejszego „korzeniem dobrej oliwki”;*
4. *Kościół uznaje „trwałe przywileje Izraela”;*
5. *Jezus, Jego Matka Maryja, Jego Apostołowie i „bardzo wielu wśród owych pierwszych uczniów, którzy ogłosili światu Ewangelie Chrystusową”, było Żydami;*
6. *Żydzi są „nadal ze względu na swych przodków bardzo drogimi Bogu”;*
7. *Kościół razem z Żydami oczekuje Dnia Pańskiego;*
8. *Z uwagi na bogate dziedzictwo duchowe Izraela Kościół zobowiązuje się „ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie”;*

dokończenie na str. 2

dokończenie ze str. 1

9. *Mimo męczeńskiej śmierci Jezusa na krzyżu Żydów nie może uważać ani „za odrzuconych, ani za przeklętych przez Boga”;*

10. *Nie można obarczać winą za śmierć Jezusa wszystkich Żydów, którzy wtedy żyli, a tym bardziej nie wolno wszystkim Żydom przypisywać grzechu bogobójstwa. Sobór przypomina słowa Jezusa z krzyża „Ojciec przebac im, bo nie wiedzą co czynią”. Są one silniejsze niż wrzask zaślepionej grupki, która wołała: „krew Jego na nas i na dzieci nasze”. Modlitwa Jezusa ma większą moc i ma wymiar uniwersalny.*

11. *Chrystus umarł za grzechy wszystkich ludzi.*

Zainteresowani bez problemu odnajdą tekst deklaracji i pogłębią swoją lekturę. Tutaj podałem tylko niewielkie streszczenie, które może rzucić światło na współczesny dialog Kościoła z judaizmem i Żydami.

Tyle o jubileuszach. Listopad to czas naszej modlitwy za zmarłych. Tyle razy już z łam „Wiadomości Parafialnych” zachęcałem do poważnego potraktowania modlitwy za zmarłych. Kiedy nawiedzamy w listopadzie cmentarze, wnosimy w te miejsca nadzieję zmartwychwstania. Zachęcam do spokojnej modlitwy. Nie wystarczy pośpiesznie wykonany znak krzyża i samo postanie przy grobie. Jak stajemy przy grobie, po znaku krzyża odmawiamy modlitwę Ojciec nasz; następnie modlitwę Zdrowaś Mario; po niej 3 x Wieczny odpoczynek racz im dać Panie... albo 3x Dobry Jezu, a nasz Panie... i to jest taki minimalny pakiet modlitewny przy grobie. Gdy dłużej jesteśmy, to możemy odmówić Koronkę do Bożego Miłosierdzia, albo Dziesiątkę Różańca. Tych pośród WAS, którzy mogą przyjmować komunię świętą zachęcam do ofiarowania komunii św. za swoich zmarłych. Z reguły przyjmujemy komunię świętą za jednego zmarłego (wtedy, gdy ofiarujemy ją, aby uzyskać odpust dla tego konkretnego zmarłego). Gdy przyjmę Ciało Pańskie i przywitam Jezusa, który do mnie przyszedł mówię wtedy do Niego te, lub podobne słowa:

„Panie Jezu ofiaruję owoce tej komunii św. za moją/ mojego (wymień za kogo) i proszę Cię Dobry Jezu bądź dla niego/niej miłosiernym Zbawicielem. Amen.”

Przed nami cały listopad. Jesteśmy zaproszeni do modlitwy za zmarłych. Może w Roku Jubileuszowym pójść za inspiracją Franciszkanów z Niepokalanowa, którzy proponują modlitwę 7 psalmami pokutnymi.

„Modlitwa 7 psalmami pokutnymi znana była od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Już w czasach św. Augustyna (IV/V wiek) zalecano odmawianie tych psalmów w okresie pokuty i żałoby. ...

Modlitwa 7 psalmami pokutnymi może pomóc osobom trwającym w żalobie w ukojeniu serca, dzięki powtarzaniu słów z biblijnej Księgi Psalmów. ... W listopadzie zachęcamy szczególnie do modlitwy 7 psalmami pokutnymi za naszych bliskich zmarłych i dusze w czyśćcu cierpiące.

Modlitwa 7 psalmami pokutnymi polega na odmówieniu w skupieniu 7 psalmów z Księgi Psalmów: **6, 32, 38, 51, 102, 130 i 143**. Możemy do ich odmawiania użyć domowego Pisma Świętego, znaleźć je w Internecie i wydrukować. Cyt. za <https://radoniepokalanow.pl/skuteczna-modlitwa-za-zmarlych-7-psalmow-pokutnych>

Po listopadzie pełnym zadumy rozpoczniemy czas adwentu wraz z nowym programem duszpasterskim Uczniowie Misjonarze. O nowym programie i jego założeniach postaram się napisać w numerze grudniowym „Wiadomości Parafialnych”.

Na koniec, życzę wszystkim Drogim Parafianom i Czytelnikom spokoju ducha i serca. Aby listopadowe dni uciszyły nasze serca i skierowały je w stronę rozważania tajemnic naszego przyszłego życia. Pamiętajmy nie tylko o memento mori, ale o słowach Jezusa „... każdy kto wierzy we mnie choćby i umarł będzie żył...”. Błogosławię z całego serca,

Prezbiter Adam

Ps. O nowej adhortacji o. Leona napiszę w grudniowym numerze. Obiecuję.

PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

pon. – sob. 8.15; 18.00

CHRTZY I i III sobota miesiąca

- katecheza kerymatyczna dla rodziców i chrzestnych w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej
- katecheza liturgiczna przed chrztem
- I i III piątek miesiąca po wieczornej mszy św. w kościele

NARZECZENI

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00

BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861

- poniedziałek 19.00 - 19.30
- środa 16.00 - 17.30
- czwartek i piątek 9.00 - 10.00

BIURO CMENTARNE:

CZYNNE w miesiącu listopadzie

wtorek 4 i 18 listopada od 17.00 do 19.00
sobota 15, 22 i 29 listopada od 9.00 do 11.00

W miesiącu **grudniu**
biuro **NIECZYNNE**

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

piątek od 10.00 do 12.00; niedziela od 11.30 do 12.00

Wiadomości Parafialne parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: prezbiteradam@gmail.com

Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuszki 1, tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.pl - opracowanie Paweł Zawieja; www.facebook.com/parafiamosina

„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Wojciech Czeski, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.

Redakcja zastrzega sobie prawo do adriastacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.

Konto Parafii: GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001

Konto CARITAS: GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

Telefony: Probostwo: 61 813 29 18; Biuro Parafialne: 61 813 28 61

ŚWIĘTY MIKOŁAJ Z MIRY – NASZ PATRON cz. 3

//Ilustracja na ostatniej stronie gazety/

POWOŁANIE DO KAPŁAŃSTWA

„Dzieciństwo Mikołaja przeminęło niemal niepostrzeżenie – pisze Piotr Kordyasz. - Teraz był już przystojnym młodzieńcem. Niektórzy zastanawiali się, która z dziewcząt Patary zostanie wybranką jego serca, tym bardziej, że był dobry i pochodził z zamożnej rodziny. Jednak Mikołaj od najwcześniejszych lat pragnął zostać kapłanem i oddającym się innym bez reszty. Dlatego nie zwracał zbytnio uwagi na kręcące się wokół niego piękne dziewczęta. Unikał hałaśliwych młodzieńczych zabaw, dużo się modlił i pościł. Jego życie stało się życiem coraz większej pokuty oraz ascezy.”/Piotr Kordyasz, „Święty Mikołaj z Miry”, s. 17/

Już wtedy, we wczesnej młodości Mikołaj wyszukiwał ludzi potrzebujących pomocy. Nie ominął nawet najskromniejszych lepierek. Odwiedzał ludzi ubogich, samotnych, starszych i chorych. Przygotowywał paczki – jak kiedyś z diakonem – które pod osłoną nocy dostarczał potrzebującym. Ojca prosił, by zatrudniał w ich majątku ubogich robotników. Ojciec zastanawiał się, skąd w Mikołaju taka potęga miłości i człowieczeństwa. Nikogo jego syn nie odrzucał, nikogo się nie wstydził, nie brzydził i nikomu nie złorzeczył. Stryj Mikołaja, biskup Patary, również podziwiał młodego bratanka, który radośnie podążał Drogą Życia, czyli

Ewangelią. Chrystus Pan uczy w niej: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”. Sędziwy biskup w cichości serca zadawał sobie nieraz pytanie, czy Mikołaj w przyszłości nie zostanie tak jak on kapłanem.

Rodzice Mikołaja również zastanawiali się, kim będzie ich syn. Pamiętali przecież o przysiędze złożonej przed laty Panu Bogu, gdy nie mogli doczekać się dziecka. Obiecali wówczas, że jeśli urodzi się syn, to oddadzą go Bogu. Wprawdzie, jak wszyscy rodzice pragnęli, aby ich dom rozbrzmiewał radosnymi krzykami roześmianej gromady wnucząt, to ważniejsze dla nich było, aby Mikołaj podjął swoje powołanie zgodnie ze świętą wolą Boga. Ale jaka ona była? - nie wiedzieli.

I tak nadszedł dzień, kiedy Mikołaj odbył ważną rozmowę z rodzicami. Wpierw podziękował im za wielką miłość jakiej od nich doznał, za szczęśliwe dzieciństwo i wykształcenie. Dziękował im za wiarę przekazaną i ukazanie najpiękniejszej drogi życia. - Teraz, gdy już czas, abym podjął decyzję – powiedział – pragnę wyjawić wam, co pragnę dalej robić w życiu, na co zdecydowałem się...

/ciąg dalszy na ostatniej stronie „WIADOMOŚCI PARAFIALNYCH”

Pielgrzymi w Rzymie

Pielgrzymi wyruszają do Rzymu w tym szczególnym roku, Roku Jubileuszowym aby nie tylko przejść przez Drzwi Święte, uzyskać odpust zupełny, ale ważnym elementem tego czasu jest znak jedności wiernych z kościołem powszechnym i Papieżem.

W pierwszych dniach września grupa blisko 45 osób uczestniczyła wraz z Prezbyterem Proboszczem w pielgrzymce samolotowej do Bari i Rzymu.

Do końca września przez pierwsze dziewięć miesięcy roku Jubileuszowego Drzwi Święte Bazyliki Watykańskiej przekroczyło 30 milionów osób! Tę liczbę szacowano jako całkowitą sumę osób mających odwiedzić Rzym w czasie Roku Świętego, tymczasem osiągnięto ją już we wrześniu. Ciekawostką jest, że dotychczas tylko raz — w 1700 r. — zdarzyło się, że inny papież otwierał Rok Święty, a inny go kończył. Mamy więc drugi raz w historii do czynienia z taką sytuacją, że jeden papież otwiera drzwi święte, a inny je zamyka.

Nasze pierwsze kroki na włoskiej ziemi skierowaliśmy do Bari do grobu św. Mikołaja patrona naszej parafii. Mieliśmy tę łaskę, aby uczestniczyć w Mszy Świętej w Bazylice św. Mikołaja bezpośrednio w krypcie gdzie pod ołtarzem znajdują się szczątki świętego z Myry.

W tym miejscu powierzaliśmy naszą Parafię świętemu Mikołajowi. Rok 2025 jest też szczególnym rokiem, ponieważ mija 1700 lat synodu w Nicei, w którym uczestniczył nasz św. Mikołaj, dla przypomnienia to właśnie tam przyjęto wyznanie wiary znane do dziś jako Credo.

Jak dobrze wiemy hasło tego roku to „Pielgrzymi Nadziei”.

Pielgrzymka miała wyjątkowy program, bo byliśmy w 7 najważniejszych Bazylikach Rzymu – tak jak mówił nasz przewodnik, nigdy nie miał jeszcze grupy, która by zwiedziła aż siedem bazylik.

I tak byliśmy w czterech Bazylikach większych, były to: *Bazylika św. Piotra, Bazylika św. Jana na Lateranie, Bazylika Matki Bożej Większej Bazylika św. Pawła za Murami* oraz w trzech Bazylikach mniejszych, którymi były: *Bazylika św. Wawrzyńca za Murami, Bazylika św. Krzyża w Jerozolimie, Bazylika św. Sebastiana.*

Warto również wspomnieć kościół Tre Fontane – to opactwo trapistów gdzie według tradycji kościoła został święty św. Paweł, miejsce tak bardzo wyciszające gdzie pielgrzymów w Rzymie.

Jako Pielgrzymi Nadziei, przeszliśmy trasę z okolic Zamku Anioła przez Via della Conciliazione prosto do Watykanu do Bazyliki Św. Piotra, gdzie przekraczaliśmy Drzwi Święte. Specjalnie przygotowany szlak pokutny. Każdy z nas mógł nieść krzyż Jubileuszowy, a na całej trasie towarzyszyło ogromne skupienie i modlitwa, odczytywane były słowa z Pisma Świętego. Modlitwy zostały dobrane tak, by wspierały ducha pokuty, wdzięczności i miłosierdzia – czyli główne idee Jubileuszu. Byliśmy na audiencji generalnej z Papieżem Leonem, przy grobie świętego Papieża Jana Pawła II i grobie Papieża Franciszka. W Wiecznym Mieście zwiedzaliśmy wszystkie ważne punkty jak Koloseum, Kapitol, Forum Romanum, schody hiszpańskie, Fontannę di Trèvi, Panteon itp. Oczywiście nie zabrakło nam czasu na pyszne lody włoskie, czy pizzę. Szczęśliwie wszyscy wróciliśmy do Polski pełni NADZIEI. **Bogu niech będą dzięki za ten czas wspólnego pielgrzymowania.**

Weź to, czytaj!

Od pewnego czasu słowa, które usłyszał niegdyś święty Augustyn, wzywają również nas do lektury. Zostały one umieszczone na tablicy, która do niedawna stała jeszcze pusta. Teraz wypełnia ją sporo ciekawych treści. Obok wspomnianych słów, znajdują się okładki książek z ich recenzjami. Książki te można wypożyczyć w naszej parafialnej bibliotece. Polecane przez naszych Duszpasterzy lektury zmieniają się regularnie i nawiązują do aktualnych wydarzeń z życia Kościoła Katolickiego.

Tablica znajduje się przy kościele św. Mikołaja w Mosinie między budynkiem probostwa, a figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Zachęcamy do zapoznania się z polecanymi pozycjami książkowymi i do skorzystania z zasobów parafialnej biblioteki. Dobra lektura przyczyni się nie tylko do naszego duchowego i intelektualnego wzrostu, ale to również przyjemny sposób na spędzanie jesiennych i zimowych wieczorów.

Redakcja WP



Koronka do Bożego Miłosierdzia na ulicach miast



Już czas. Powoli schodzą się ludzie. Ci którzy przyszli wcześniej, wykorzystują piękne słoneczne chwile na spacer wśród drzew alejki brzozejowej i chwilę rozmowy. W rękach różańce. Aż wreszcie wszyscy gromadzą się w wyznaczonym miejscu. Biją dzwony, jest godzina piętnasta. 28 września 2025 roku.

Rozpoczyna się modlitwa. Intencje ogólnoswiatowe, jest ich wiele: aby w Panu Bogu pokładać nadzieję i stawiać Go na pierwszym miejscu w życiu rodzinnym, społecznym i politycznym, za Kościół Boży, aby wiernie i konsekwentnie bronił depozytu wiary i moralności, za Papieża Leona XIV i kapłanów, aby byli nimi według Serca Jezusowego, za rządzących, aby sprawowanie władzy traktowali jako służbę, o pokój na świecie, za osoby prześladowane, za wszelkich więźniów, zwłaszcza tych, którzy trwają daleko od Boga i nie widzą sensu nawrócenia, za osoby uzależnione, o poszanowanie pracy i życia w duchu wartości chrześcijańskich, za chorych i

umierających, za nasze kraje, miasta, nasze rodziny i nas samych. Miarowo, rytmicznie i sprawnie brzmi odmawiana modlitwa: najpierw Koronka do Miłosierdzia Bożego, potem Litania do Miłosierdzia Bożego. „Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały – ufamy Tobie” – brzmi jedno z wezwań. „To modlitwa otwierająca oczy na niezmiernie miłosierdzie Boga” – podkreślają inicjatorzy akcji. Są nimi : zespół Iskry Bożego Miłosierdzia z Łodzi, który jest koordynatorem akcji na całym świecie oraz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego z Białegostoku.

Akcja trwa już od 17 lat, spotkania modlitewne na ulicach, różnych placach odbywają się 28 września, w rocznicę beatyfikacji bł. Michała Sopoćki, spowiednika św. Faustyny. W tym roku zgłoszono ponad pół tysiąca grup. Niekiedy uczestnicy trzymają obrazy Jezusa Miłosiernego i fotografie Jana Pawła II. Spotkania, zakończone błogosławieństwem kapłana, w radości, nadziei i zawierzeniu.

Jolanta Kapelska



Kult świętego Stanisława w mosińskiej parafii po roku 1816

Od połowy XVII wieku do początku XIX wieku w Mosinie stały równocześnie dwa kościoły: pod wezwaniem świętego Mikołaja oraz drewniany pod wezwaniem świętego Stanisława, biskupa i męczennika. Druga z wymienionych świątyń, stojąca niegdyś na mosińskim rynku, została rozebrana w roku 1816 i nie zdecydowano się już na jej odbudowę. Istnieją jednak silne poszlaki do postawienia tezy, iż kult świętego Stanisława nadal rozwijał się w mosińskiej parafii mimo zlikwidowania kościoła pod jego wezwaniem.

Pierwsza trop pochodzi z roku 1848, kiedy to w liturgiczne wspomnienie świętego Stanisława, czyli 8 maja, polscy powstańcy okresu Wiosny Ludów zostali pokonani przez wojska pruskie w bitwie pod Rogalinem. Zachowała się krótka i zarazem treściwa relacja anonimowego sprawozdawcy z tych wydarzeń, którą przytaczamy w obszerniejszym fragmencie: „Dnia 8 maja, kiedy słońce swoimi ognistymi blaski powitało rogalińską okolicę, kiedy już wysoko ponad chaty skowronek swą poranną piosenkę nucił, kiedy słowik ostatnie zwrotki swych psalmów dokończył wtenczas i tameczni mieszkańcy swoje pacierze odmawiali, **szukując się na Odpust św. Stanisława do Mosiny**; albowiem właśnie to była niedziela a w nią przypadała uroczystość Św. Stanisława. Dzień to był pogodny, jasny, jeden z najpiękniejszych wiosny, wszystko oddychało wesołością wiosenną, wszystko się tylko ku człowiekowi uśmiechało”¹.

Pomijając pewną nieścisłość opowiadania (8 maja w roku 1848 przypadł w poniedziałek, a nie w niedzielę), zastanawia fakt przywołania przez anonimowego sprawozdawcę odpustu świętego Stanisława w Mosinie w roku 1848. Dlaczego taki odpust miałby mieć miejsce, skoro od ponad 30 lat nie było już w mieście świątyni pod wezwaniem jednego z głównych patronów Polski? Wiemy, że w okresie istnienia tegoż kościoła w Mosinie, a więc do roku 1816, obchodzono to ważne święto w formie odpustu, wystawiając w świątyni Najświętszy Sakrament w srebrnej puszce, która była całkowicie złożona wewnątrz i skąpo na zewnątrz². By częściowo rozwikłać tę zagadkę, trzeba powołać się na inną relację, tym razem z roku 1831. To wtedy zanotowano, iż w kościele parafialnym w Mosinie znajdowały się relikwie świętego Stanisława, choć z drugiej strony nie udowodniono ich autentyczności³. Mogły one pochodzić z rozebranego 15 lat wcześniej kościoła pod wezwaniem jednego z głównych patronów Polski. W „Opisie Kościoła Parafialnego” z roku 1831 zanotowano ponadto, że w parafii obchodzono tylko odpust 6 grudnia, to jest w liturgiczne wspomnienie świętego Mikołaja, patrona mosińskiego kościoła. Być może do roku 1848 kult świętego Stanisława odżył ponownie, stąd notatka dotycząca odpustu w dniu 8 maja? To kolejne pytanie bez jednoznacznej odpowiedzi.

W listopadzie i grudniu 1845 roku arcybiskup Leon Przyłuski, metropolita poznański i gnieźnieński, wizytował pobliskie parafie, sprawując w nich uroczyste nabożeństwa. W

Mosinie dodatkowo udzielił miejscowej młodzieży sakramentu bierzmowania. Znamienne są daty wizytacji poznańskiego metropolity: w Mosinie w dniu 6 grudnia (święto patrona parafii, św. Mikołaja), 9 listopada w Wirach (rocznica poświęcenia tamtejszego kościoła), 11 listopada w kościele św. Marcina w Poznaniu (święto patrona) oraz 25 listopada w Brodnicy (święto patronki parafii, św. Katarzyny)⁴. Podobnie było rok wcześniej: sufragan poznański, biskup Jan Kanty Dąbrowski, wizytował parafię w Wirach 4 maja, a więc w święto patrona parafii, św. Floriana. Jak zatem wytłumaczyć fakt, że do Mosiny biskup ten w 1844 roku dotarł 8 maja, czyli w liturgiczne wspomnienie świętego Stanisława? Do pierwszej komunii przystąpiło wtedy 60 dzieci, a po niesporach biskup udzielił sakramentu bierzmowania około 600 osobom⁵. W nawiązaniu do istniejących wtedy zwyczajów trzeba odnotować, że uroczyste wizytacje biskupów poznańskich odbywały się w niezwykle ważne dla danej parafii święta – w roku 1844 wizytacja Mosiny miała miejsce w dniu liturgicznego wspomnienia świętego Stanisława. To kolejna poszlaka przemawiająca za tym, że w latach czterdziestych XIX stulecia w mosińskiej parafii silna musiała być cześć oddawana jednemu z głównych patronów Polski. Być może na okres ten przypadł nawet renesans kultu świętego Stanisława w Mosinie, jednak brakuje jednoznacznych dowodów na postawianie tak śmiałej tezy.

27 maja 1872 roku w korespondencji urzędowej istniejący wtedy w Mosinie na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Kościelnej szpital został nazwany placówką świętego Stanisława⁶, prawdopodobnie w nawiązaniu do czci nadal oddawanej temu świętemu w miejscowej parafii. Wcześniej nie miał on własnego patrona – w dokumentach kościelnych z 1740 roku znalazła się jednak wzmianka o tym, że był to szpital św. Mikołaja, choć nazwa ta nie była używana ani wcześniej, ani w dalszych latach⁷. Prawdopodobnie w potocznym obiegu mógł być nazywany placówką św. Stanisława, stąd tak łatwo podjęto decyzję o wyborze patrona szpitala w oficjalnym statucie instytucji, zatwierdzonym 21 maja 1873 roku⁸. Przedstawione w tekście argumenty oraz kolejne, być może jeszcze nieodkryte, przemawiają za tezą, iż w mosińskiej parafii po roku 1816 nadal szerzył się kult świętego Stanisława, choć nie wiemy dokładnie, z jaką intensywnością. Nie zmienia to faktu, że w dzisiejszych czasach warto o tym pamiętać i spróbować w jakimś stopniu wskrzesić pamięć o świętym biskupie i męczenniku w naszej parafii. Chociażby ze względu na nieistniejący już kościół pod wezwaniem świętego Stanisława, który miał także swój mały cmentarz oraz miejsca pochówku wewnątrz świątyni. Może po latach warto wrócić do tradycji mosińskich odpustów 8 maja, a także pamiętać o zmarłych pochowanych po południowej stronie mosińskiego rynku, gdyż właśnie tam zlokalizowany był nieistniejący już kościół?

Wojciech Czeski

¹ [Nieznany sprawozdawca], *Rogalin, dnia 8 maja 1848. Obóz i po nim wydarzone wypadki* [w:] S. Wasylewski, *Obóz powstańców w Rogalinie w r. 1848*, „Kronika Miasta Poznania”, 1936, R. 14, nr 1, s. 117.

² Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Mosina - Visitatio Generalis Parochialis Ecclesiae Oppido Mosina per Xaverius de Verbus Rydzyski, sygnatura PA 261/001

³ B. Matelski, *Historia kościoła parafialnego w Mosinie*, „Wiadomości Parafialne”, 31.08.2006, nr 104 (316).

⁴ „Obrona Prawdy”, T. 2 (1845), zeszyt 6, s. 69.

⁵ „Gazeta Kościelna”, 10.06.1844, R.2, nr 24.

⁶ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Mosina (pow. poznański), Statuten des St. Stanislaus Hospitals und Zusammensetzung des Hospitalvorstandes, sygnatura 53/4384/0/1.5/91, k. 1.

⁷ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Księga zgonów parafii w Mosinie (1740-1768), k. 365.

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Mosina (pow. poznański), Statuten..., k. 4.



Ks. Stefan Tomczak 1906 – 1992

Ks. Tomczak Stefan urodził się 13 lipca 1906 r. w Krajkowie k/Mosiny jako szóste dziecko spośród jedenaścioro dzieci swoich rodziców Stanisława i Agnieszki zd. Bartkowiak. Rodzice po zawarciu w 1898 r. związku małżeńskiego zakupili gospodarstwo rolne w Krajkowie – Folwark dając początek rodu Tomczaków z tej części wsi. Tam też spędził swoje dzieciństwo uczęszczając do Szkoły Podstawo-

wej w Krajkowie. Naukę w szkole średniej rozpoczął w Poznaniu, natomiast egzamin dojrzałości zdał w 1928 r. w gimnazjum w Czarnkowie. W tym samym roku wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, rozpoczynając swoją formację ku kapłaństwu oraz studia filozoficzne w Gnieźnie i teologiczne w Poznaniu.

Święcenia kapłańskie otrzymał 10 czerwca 1933 r. w katedrze poznańskiej.

1 lipca tego roku został mianowany wikariuszem w Obornikach i nauczycielem religii w tamtejszym gimnazjum. Po dwóch latach pracy został przeniesiony na mansionariat (wikariusz w parafii funkcjonujący na specjalnych prawach) w par. Matki Bożej Pocieszenia i św. Stanisława Biskupa w Szamotułach. W 1938 r. mianowano ks. Tomczaka kapelanem przy Zakładzie Psychiatrycznym w Owińskach. Rok 1939 przyniósł kolejną zmianę placówki, tym razem był to mansionariat w Kościanie. Tutaj zastał ks. Stefana wybuch II wojny światowej. 6 lutego 1940 r. został aresztowany przez Gestapo i internowany do klasztoru ojców benedyktynów w Lubiniu k/Kościana. 24 maja tego roku miała miejsce deportacja jego do obozu koncentracyjnego w Dachau. Przejściowo – od 2 lipca do 8 grudnia 1940 r. więziony był w obozie koncentracyjnym w Gusen.

Życie w obozie koncentracyjnym było koszmarem. Szczególnie dotyczyło to księży. Głód, zimno, upały, ciężka praca w kamieniołomach, choroby, katowanie i torturowanie księży przyczyniały się do częstych zgonów. Obraz zdarzeń potwierdza w relacji rodzinnej bratanek ks. Stefana Jan Tomczak (s. Stanisława): **„Wuja w stanie agonialnym został wrzucony na stos zmarłych i konających już więźniów. Część z nich jeszcze żyła. On ostatkiem sił zsunął się z tego stosu. Tym że żyje, spowodował zdziwienie u niemieckich funkcjonariuszy obozu. Skierowali go jako mającego odporny organizm na doświadczenia medyczne. W ich wyniku stracił 7 żeber”**.

Po zakończeniu wojny od 15 lipca 1945 r. do 26 kwietnia 1946 r. leczył się w szpitalu „Misji Watykańskiej” w Stuttgarcie, pełniąc jednocześnie obowiązki kapelana. Po powrocie do Ojczyzny przebywał najpierw w szpitalu św. Józefa w Szamotułach jako rekonwalescent po przebytej ciężkiej chorobie płuc, a od 1 lipca 1946 r. także jako jego kapelan. Kuria Metropolitalna przychylając się do jego prośby z dniem 15 października 1948 r. mianowała go administratorem par. pw. św. Marcina i św. Stanisława Biskupa w Rakoniewicach. W następnym roku od dn. 15 grudnia przez okres trzech lat sprawował dodatkowo tymczasową administrację kościoła parafii pw. św. Mikołaja w

Prochach. W 1972 r. na okres 5 lat został mianowany referendarzem katechetycznym dekanatu grodziskiego.

Ks. Stefan Tomczak był cenionym kapłanem. Świadczy o tym wydana 11 grudnia 1951 r. przez ks. Kolkiewicza – dziekana grodziskiego opinia w której czytamy: **„Jest pilny i mimo nadwątłego zdrowia przeżyciami w obozie koncentracyjnym Dachau pracuje gorliwie dla dobra parafii. Dbą o porządek i wystrój w kościele, jest lubiany przez parafian i umie podejść do nich w potrzebach kościoła...”**

Rok 1958 był dla ks. Tomczaka czasem Jubileuszu 25 – lecia Kapłaństwa. Z tej okazji abp poznański Antoni Baraniak w okolicznościowych życzeniach do Jubilata napisał: **„Kiedy ustały straszne cierpienia i wracałem z śp. księdzem kardynałem Prymasem Polski z wygnania do Polski, doszła do nas wiadomość o ocaleniu pewnej liczby kapłanów polskich z gehenny obozów koncentracyjnych. Z radością i wzruszeniem wyczytaliśmy wówczas na liście uratowanych nazwisko drogiego księdza Jubilata. Dziś razem śpiewamy potężne *Te Deum* za bezmiar opatrności Bożej oraz za cudowną opiekę Królowej Polski nad umiłowanymi synami. Sercem jestem w dniu Jubileuszu przy moim wiernym kapłanie, składam Księdzu Jubilatowi najszczęśliwsze życzenia”**.

Wspomniany bratanek księdza - Jan Tomczak tak wspomina: „Wuja prowadził ubogi wręcz spartański tryb życia. Pościł w środy, piątki i soboty. Pieniądze jakie otrzymywał przeznaczał dla ubogich na jedzenie i ubranie, remonty kościoła, kształcenie młodych ludzi (ponad 7, w tym Joannę córkę swej siostry). Sam gospodarzył na kawałku ziemi, miał krowę i drób co dawało mu skromne utrzymanie. Chodził wręcz biednie ubrany, bo nie dbał o to. Życzliwi parafianie robili to za niego”.

Do pełnej działalności kapłańskiej i duszpasterskiej ks. Stefana należy zaliczyć takie dzieła jak: wybudowanie probostwa (częściowo za otrzymaną spłatę za doświadczenia w obozie koncentracyjnym w Dachau), sprowadzenie do Rakoniewic siostr ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek, które służyły pomocą w katechizacji oraz prowadziły przedszkole Caritas, przeprowadzenie elektryfikacji kościoła, wypełnienie świątyni freskami, zbudowanie na placu przykościelnym groty dla figury Matki Bożej Fatimskiej i wiele innych. To wszystko w wymiarze materialnym a duchowym: był autorytetem i wzorem gorliwego kapłana wypełniającego swoje obowiązki dzięki któremu za czasów jego 38 – letniego proboszczowania w parafii zrodziło się osiem powołań kapłańskich.

W 1982 r. osiągnąwszy wiek emerytalny z dn. 1 lipca przeszedł w stan spoczynku W roku następnym będąc już na emeryturze obchodził 50 – lecie święceń kapłańskich. Lata emerytalne przeżywał w pogodzie ducha na rakoniewickim wikariacie chętnie służąc pomocą w konfesjonale i przy ołtarzu.

Więzy rodzinne z mosińskimi parafianami jak i znajomość z ks. kan. Romanem Hildebrandem (również więźniem obozu w Dachau) sprawiały, że był częsty gościem w naszej parafii.

Zmarł w Rakoniewicach 11 listopada 1992 r. w dniu odpustu parafialnego ku czci św. Marcina z Tours.

Kończąc ceremonię pogrzebową na rakoniewickim cmentarzu ks. bp Zdzisław Fortuniak pożegnał Zmarłego, który wiernie służył Bogu i Ojczyźnie a liczna obecność wiernych na Mszy św. i cmentarzu była dowodem wdzięczności dla swego długoletniego pasterza.

Włodzimierz Gabrielski

Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe - GŁOGÓWKO / GOSTYŃ

Przyznam, że kiedy przygotowuję kolejne artykuły na temat wielkopolskich miejsc pielgrzymkowych, lubię przedstawiać Państwu miejsca nieoczywiste, trochę mniej znane. Takie, do których być może nie trafimy od razu, a przecież warto je odwiedzić. Niemniej, wśród obfitujących łaskami miejsc w naszym regionie są i te bardzo znane. To, o którym teraz chciałabym Państwu opowiedzieć jest jednym z najśłynniejszych w Wielkopolsce, a tutejszy przepiękny i monumentalny kościół stanowi największe sanktuarium archidiecezji poznańskiej. Miejsce to już od 2008 roku z dumą piastuje miano POMNIKA HISTORII. My kojarzymy je popularnie jako sanktuarium w Gostyniu – tak naprawdę położone jest jednak kawałeczek dalej, w miejscowości Głogówko. To oczywiście Bazylika na Świętej Górze, czyli Sanktuarium Matki Bożej Róży Duchownej.

Gostyń położony jest w południowej Wielkopolsce, niemal dokładnie w połowie odległości pomiędzy Leszmem a Jarocinem. Jest to piękne miasto o średniowiecznym rodowodzie. Na zachodzie jego terytorium znajduje się osada Głogówko ze wzniesieniem morenowym nazywanym Świętą Górą, czyli faktyczne miejsce położenia gostyńskiego miejsca pielgrzymkowego. Świętogórskie sanktuarium trudno przegapić. Ulokowane na wzniesieniu i zabudowane wspaniałą barokową architekturą już z daleka przyciąga uwagę. Miejsce to ma długą historię i niewykluczone, że określenie „Święta Góra” pochodzi jeszcze z zamierzchłych czasów przedchrześcijańskich. Za rozwój chrześcijańskiego kultu w tym miejscu odpowiadają benedyktyni z nieodległego Lubinia. W średniowieczu znajdował się tu nieokreślony bliżej, a słynący łaskami Cudowny Wizerunek. W połowie XV wieku postawiono tu zatem kaplicę, która niebawem stała się świadkiem spektakularnego cudu. Oto, sparaliżowany od trzech lat mężczyzna o nazwisku Krzyżanowski, prosząc w tym miejscu o ratunek, doznał uzdrowienia. Krukiew, na której wspierał się przybywając na Świętą Górę do dziś wisi w lewym filarze przy wejściu do prezbiterium kościoła. Niebawem przeprowadzono tu - dziś powiedzielibyśmy - audyt, celem sprawdzenia prawdziwości opowieści o świętogórskich cudach. Specjalny dekret z 1512 roku, poprzedzony wizją lokalną i przesłuchaniami świadków, potwierdził nadprzyrodzony charakter tego miejsca. Kult rozwijał się, stanął tu nowy kościół, w którym pod koniec XVI wieku wymalowano istniejący do dziś wizerunek Matki Bożej. Kolejne lata, a szczególnie okres potopu szwedzkiego, zaszkodziły jednak temu miejscu, powodując jego znaczące zniszczenia. Wówczas, a dokładnie 4 października 1668 roku, przekazano je pod opiekę księżom filipinom, którzy jako Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri w Gostyniu pracują tu po dziś dzień. W 1675 roku położono kamień węgielny pod budowę nowego kościoła. Jego przepyszna, barokowa forma to przede wszystkim efekt starań wdowy po fundatorze, Zofii Konarzewskiej. Skojarzenia z architekturą Włoch nie są tu przypadkowe, gdyż Zofia zapagnęła by projekt świętogórskiej świątyni oprzeć na kościele Santa Maria della Salute z Wenecji. I tak się stało, a do budowy zaangażowano włoskich budowniczych, w tym znakomitego Pompeo Ferrariego, którego dziełem jest tutejsza zachwycająca kopuła. Całość budowy ukończono w 1731 roku i szczęśliwie możemy to miejsce podziwiać do dziś.

Zmarli:

śp.: Halina Maria Labrzycka - Jankiewicz 1.80; Kazimierz Bąkowski 1.78; Irena Gumkowska 1. 76; Zdzisław Józef Grzywacz 1.77; Anna Maria Danuta Kramek 1.94; Jan Jerzy Jung 1.81; Maria Łuszczek 1.89; Genowefa Tomyslak 1.95; Artur Marek Staškowiak 1. 44; Janina Danuta Szymańska 1.80

Ochrzczeni:

Franciszek Błażej Chudziński; Klara Szczepaniak; Maria Kościelna; Andrzej Oskar Relewicz

Związek małżeński zawarli:

Kornel Szymczak i Daria Anna Wierzbička; Jakub Michał Żerdziński i Weronika Zuzanna Postaremczak; Robert Rozmiarek i Zuzanna Wegner; Stanisław Jan Nieckarz i Marta Maria Jabłońska; Mateusz Świtalski i Magdalena Anna Merpa; Michał Walczak i Marianna Gruszecka; Szymon Wojciech Niemczykiewicz i Paulina Szeszuła; Dawid Pieczyński i Patrycja Matuszczak; Jacek Franciszek Kostaniak i Małgorzata Kozak; Krzysztof Jan Hałas i Magdalena Wiktoria Kosse; Paweł Lesiński i Lidia Teresa Urbańska; Konrad Łubiński i Nicole Pysznik



A cudowny świętogórski obraz? Przypuszcza się, iż jest to dzieło anonimowego wielkopolskiego twórcy, a widniejąca na obrazie data wskazuje na rok 1540 jako czas jego powstania. Przedstawia Maryję z Dzieciątkiem siedzących na tronie. Nad głową Matki aniołowie trzymają koronę, Ona jedną dłonią przytula Syna, w drugiej delikatnie trzyma różę. Za tronem rozciąga się krajobraz m.in. ze średniowiecznymi zabudowaniami i pagórkami. Zwraca uwagę bogactwo przedstawienia, mocno dekorowany ubiór Matki i Dzieciątka, wielka dbałość autora o detale. Takie przedstawienie nawiązuje do wczesnośredniowiecznej sztuki bizantyjskiej i pozwala zakładać, że jest to kopia wcześniejszego wizerunku z tego miejsca. W 1726 roku specjalna komisja po wysłuchaniu świadectw wielu osób uznała świętogórski obraz za cudowny, a w 1928 roku nastąpiła jego koronacja.

Zatem, Madonna tronująca w królewskich szatach znalazła dla siebie miejsce na... wielkopolskim wzgórzu. W otoczeniu wspaniałej bazyliki z powagą i troską od wieków spogląda na pielgrzymów. Wędrujmy po to matczyne spojrzenie i my.

Ania Cicha

Intencje mszalne listopad 2025

1 listopad sobota

8.15 – za śp. Władysława, Radosława, Antoniego, Marię Nowaków, Michalinę, Kazimierza, Ryszarda, Mariusza Kaweckich i zm. z rodz.

10.00 – za śp. Bogumiłę Mayer, zm. z rodz. i rodzeństwo, Aleksandra Goszkiewicz, Tomasza Lewandowskiego, Barbarę, Andrzeja Szymczak z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

14.00 – Msza św. na cmentarzu

18.00 – za śp. Seweryna, Annę, Kazimierza, Teresę, Zbigniewa, Iwonę, Sławomira, Danutę, Jadwigę, Marię, Mirosława, Grażynę Drozdowskich, dusze uświęcające się z prośbą o miłosierdzie Boże, za śp. Stefanię, Michała, Elżbietę, Zdzisława, Piotra, Bronisława, Zenona Balcerskich

2 listopad niedziela

7.30 – za śp. Gabrielę Lejman w 5 rocz. śm., Bolesława Lejmana w 27 rocz. śm., Piotra Lejman

9.00 – za śp. Kazimierę Markowską

10.30 – za śp. Andrzeja Wielgosza w 16 rocz. śm., Marię Wielgosz w 4 rocz. śm., Weronikę Matuszczak w 2 rocz. śm.

12.00 – intencje zbiorowe

18.00 – za śp. Norberta Łukasiewicza w 4 rocz. śm., Marcina Łukaszewicza

3 listopad poniedziałek

8.15 – za śp. Franciszka Warzych w rocz. śm., zm. z rodz. Warzychów, kaczorów oraz Ewę Dutkiewicz

18.00 – za śp. Jana Siejaka w 2 rocz. śm.

18.00 – za śp. Stanisławę Kasprzak z prośbą o dar nieba

4 listopad wtorek

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dobrą śmierć i łaskę zbawienia

18.00 – za śp. Kazimierza Adamkiewicza

18.00 – za śp. Krzysztofa Kaźmierczaka

5 listopad środa

8.15 – za śp. Sławomira Sinierskiego z okazji imienin z prośbą o dar nieba

18.00 – Nowenna

6 listopad czwartek

8.15 – za wszystkich zmarłych członków klubu Belfer

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – za śp. Halinę Majewską

7 listopad - piątek

8.15 – za śp. Irenę i Wiesława Dreszler z prośbą o dar nieba

18.00 – za śp. Seweryna, Annę, Kazimierza Drozdowskich i zm. rodzeństwo, Stefanię, Michała Balcerskich i zm. z rodz.

18.00 – za śp. Grażynę Pawlak w 10 rocz. śm.

8 listopad - sobota

8.15 – z prośbą o życie wieczne dla chrestnych Krystyny, Leona, Ireny i Władysława

18.00 – intencje zbiorowe

9 listopad - niedziela

7.30 – za śp. Ewę Wilczyńską i zm. z rodziny

9.00 – za śp. Annę Szostak z prośbą o

Miłosierdzie Boże

10.30 – w 56 rocznicę ślubu Marii i Jana Mackowiaków

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Danutę Niewitecką w 5 rocz. śm., zm. z rodz. Niewiteckich i Zakrzewskich

10 listopad - poniedziałek

8.15 – za śp. Rozalię Piechocką w 38 rocz. śm.

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 - w intencji Panu Bogu wiadomej

11 listopada - wtorek

8.15 – z okazji 45 rocznicy ślubu Iwony i Romana

8.15 – za śp. Zenona Pilarskiego w 17 rocz. śm.

18.00 – w intencji ojczyzny

12 listopada - środa

8.15 – za śp. Antoninę, Władysława, Czesława, Beatę Lipowicz; zm. z rodz. Swojaków, Wawrzyniaków i Ciesielskich

18.00 – Nowenna do MB

13 listopada - czwartek

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 – z okazji urodzin Gertrudy, z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże a także z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla całej rodziny

18.00 – za śp. Elżbietę Jołowiec

14 listopada - piątek

8.15 – rez.

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – za rodziny sióstr Uczennic Krzyża

15 listopada - sobota

8.15 - w intencji zmarłych koleżanek z pracy i współpracowników

18.00 – intencje zbiorowe

16 listopada - niedziela

7.30 – za śp. Barbarę Duchyńską, Pelagię i Władysława Sloderbachów i zm. z rodziny

9.00 – za śp. Stanisława Mania, Jolantę, Ryszarda, Cecylię, Stanisława Mania, Weronikę, Mariana Pieszyk, Teresę, Jacka Król, Aleksandrę Grygier, Władysława Spychałę

10.30 – za śp. Bożenę Wachowiak

12.00 – W intencji parafian

18.00 – za śp. Henryka Budnego w 28 rocz. śm., zm. z rodz. Budnych i Andrzejewskich

17 listopada - poniedziałek

8.15 – za śp. Gertudę Sikorę z prośbą o dar nieba

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – za śp. Hilarię Klebba

18 listopada - wtorek

8.15 – w intencji Panu Bogu wiadomej

18.00 – za śp. Elżbietę Jałowiec

18.00 – za śp. Jacka Ograbka

19 listopada - środa

8.15 – za śp. Annę, Stanisława Skrzypczak, Teodorę i Stanisława Kaptur, Emilię i Czesława Odważnych

18.00 – Nowenna do MB

20 listopada - czwartek

8.15 – za śp. Jarosława Madaja

18.00 – za śp. Piotra Zalisza w 40 rocz. śm., i zm. z rodz.

18.00 – za śp. Andrzeja Mierzyńskiego w 20 rocz. śm.

21 listopada - piątek

8.15 – o błogosławieństwo Boże i wszelkie potrzebne łaski dla Janusza i za śp. Annę Szostak z prośbą o radość życia wiecznego

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – z okazji imienin Janusza z prośbą o potrzebne łaski i zdrowie i w podziękowaniu za dotychczasową opiekę

22 listopada - sobota

8.15 – rez.

18.00 – intencje zbiorowe

23 listopada - niedziela

7.30 – za śp. Piotra Kornatowskiego

9.00 – za śp. Marię, Wojciecha Krzyżaniak, Marianę, Władysława Kruk, Ryszarda Fogta, Jana Tatkę, zm. z rodz. Krzyżaniaków i Kruków

10.30 – za śp. Kazimierę Kłaiber w 9 rocz. śm., z prośbą o dar życia wiecznego, oraz o zbawienie dla Józefa Kłaiber i zm. z rodz. Bura, Adamowicz, Czarneckich i Urbanowskich

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Edmunda Chmiela w 21 rocz. śm., Janinę i Andrzeja Chmiel, Aleksandrę Kozakiewicz

24 listopada - poniedziałek

8.15- za śp. Jarosława Madaja

18.00 – za śp. Feliksa Zimowskiego o dar nieba

18.00 – w intencji Żywego Różańca

25 listopada - wtorek

8.15 – za zmarłych z rodzin Chmielewskich i Begerów

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – za śp. Asię Nowak w 22 rocz. śm.

26 listopada - środa

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 – Nowenna do MB

27 listopada - czwartek

8.15 – za śp. Annę Kramek

18.00 – za śp. Feliksa Zimowskiego

18.00 – za śp. Marię Wojtkowiak

28 listopada - piątek

8.15 – o miłosierdzie Boże dla Mai oraz potrzebne łaski dla rodziców

18.00 – za śp. Janusza i Elżbietę Przybylskich oraz zm. z rodziny

18.00 – za śp. Aldonę Pietrzak

29 listopada - sobota

8.15 – za śp. Eleonorę Fajga z prośbą o dar nieba

18.00 – intencji zbiorowe

30 listopada - niedziela

7.30 – za śp. Piotra Kujawę

9.00 – za śp. Genowefę Szostak

10.30 – za śp. Józefa Marcinkowskiego w 3 rocz. śm.

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Andrzeja Khunke i Hilarię Klebba

Intencje mszalne grudzień 2025

1 grudnia - poniedziałek

8.15 -

18.00 – za śp. Lidzię Pawłowską w 7 rocz. śm.

18.00 – za śp. Stanisławę Pawlak

2 grudnia - wtorek

8.15 -

18.00 – za śp. Feliksa Zimowskiego

18.00 – za śp. Stefanię Jakuboszczak w 1 rocz. śm.

3 grudnia - środa

8.15 -

18.00 – Nowenna do MB

4 grudnia - czwartek

8.15 -

18.00 – za śp. Henryka Dolegalskiego i Anielę Dolegalską o dar nieba

18.00 – za śp. Marię Zawartowską w 2 rocz. śm.

5 grudnia - piątek

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dobrą śmierć i łaskę zbawienia

18.00 – za śp. Aleksandrę i Zygmunta Skierskich

18.00 – za śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodziny Piotra Balcerskiego i zm. z rodziny

6 grudnia – Sobota - Odpust

8.15 – za śp. Marię Wieczorek w 12 rocz. śm.

10.00 – w intencji dziękczynnej za 55 lat życia Dariusza, z prośbą o błogosławieństwo Boże i dalszą opiekę Bożą

18.00 – SUMA ODPUSTOWA

7 grudnia - niedziela

7.30 – za śp. Mariannę, Mieczysława, Sergiusza Kołodziejczyków

9.00 – za śp. Zofię Siejak w rocz. śm.

10.30 – za śp. Henryka Szabelskiego w 12 rocz. śm. O łaskę życia wiecznego z Chrystusem i za zm. z rodzin Szabelskich i Trochów

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Marię Kulesza i Lecha Filipiaka

8 grudnia - poniedziałek

8.15 – za śp. Piotra Żyniewiczza w 9 rocz. śm. Z prośbą o dar nieba i za zm. z rodzin Żyniewiczów i Tobysów

18.00 – za śp. Hilarię Klebba

18.00 – za śp. Romualda Hetmanowskiego

9 grudnia - wtorek

8.15 – za śp. Annę Szostak o radość życia wiecznego

18.00 – za śp. Stanisławę Pawlak

18.00 – za śp. Halinę Labrzycką – Jankiewicz o dar życia wiecznego

10 grudnia - środa

8.15 – za śp. Ewę Dutkiewicz w 21 rocz. śm. I Stanisławę Kaczor w 21 rocz. śm.

18.00 – Nowenna do MB

11 grudnia - czwartek

8.15 -

18.00 – za śp. Michała Badyńa w 3 rocz. śm.

18.00 – za śp. Katarzynę Stróżyk

12 grudnia - piątek

8.15 -

18.00 – za śp. Piotra Kujawę

18.00 – za śp. Łucję i Leona Marciniak, Adelę i Alojzego Dardas

13 grudnia - sobota

8.15 – za śp. Łucję Marciniak

18.00 – Intencje zbiorowe

14 grudnia - niedziela

7.30 – rez.

9.00 – za śp. Barbarę Duchyńską w 3 rocz. śm. Z prośbą o dar nieba

10.30 – za śp. Władysława Nowaka w 11 rocz. śm. Radosława Nowaka, Marię, Antoniego Nowaków

12.00 – za śp. Wojciecha i Łukasza

Matuszewskich i zm. z rodzin Matuszewskich i Masztalerów

18.00 – w intencji parafian

15 grudnia - poniedziałek

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 – za śp. Zygmunta Kramek

18.00 – w intencji Jolanty z okazji 70 urodzin z podziękowaniem za dotychczasowe łaski i z prośbą o dary Ducha św. i błogosławieństwo na dalsze lata

16 grudnia - wtorek

8.15 -

18.00 – za śp. Macieja Prałata w 4 rocz. śm.

18.00 – za śp. Irenę, Stefana, Stanisławę, Jerzego Żerdzińskich, Stefanię, Henryka Jesiołowskich i zm. z rodz.

17 grudnia – środa

6.00 -

8.15 – za śp. Gertrudę, Edwarda Bednarek

18.00 – Nowenna do MB

18 grudnia – czwartek

6.00 -

8.15 -

18.00 – za śp. Stanisławę, Stanisława, Adolfa Krąžel i zm. z rodz. Stanisławę, Antoniego Sobańskich i zm. z rodz.

18.00 – za śp. Danielę Stachowiak

19 grudnia – piątek

6.00 -

8.15 -

18.00 – za śp. Lechosława Szeszułę w 81 rocz. Urodzin, zm. Krzysztofa, Kazimierę, Bernarda, Jacka, Antoniego Szeszułów oraz zm. z rodz. Orłowskich i Szeszułów

18.00 – za śp. Janinę i Anzelma Szymańskich

20 grudnia - sobota

6.00 -

8.15 – za śp. Romana Kasprzyka

18.00 – intencje zbiorowe

21 grudnia - niedziela

7.30 – za śp. Annę Szostak do Boga

Miłosiernego o dar nieba

9.00 – za śp. Tomasza Ohnsorge w 23 rocz. śm., Franciszka Ohnsorge z prośbą o łaskę zbawienia

10.30 – z okazji urodzin Wojciecha, Mateusza i Tomasza z prośbą o błogosławieństwo Boże i opiekę MB

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Krystynę, Jerzego Kowalewskich, Mariana Wojtkowiaka

22 grudnia - poniedziałek

6.00 -

8.15 – za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 – za śp. Jana Kaźmierczaka

23 grudnia = wtorek

6.00 -

8.15 -

18.00 -

24 grudnia - środa

8.15 – w intencji księdza proboszcza Adama z okazji imienin

21 – intencje zbiorowe

24.00 – intencje zbiorowe

25 grudnia - czwartek

9.00 – za śp. Mariana Sobkowiaka w 22 rocz. śm.

10.30 – za śp. Mariannę, Floriana Kujawę

12.00 - w intencji parafian

18.00 – za śp. Hannę Kowską z okazji urodzin i zm z rodziny

26 grudnia - piątek

7.30 – za śp. Pelagię i Władysława Sloderbach, Barbarę Duchyńską o dar nieba

9.00 – rez.

10.30 – za śp. Dorotę Lisiecką w 5 rocz. śm.

12.00 – w intencji parafian

18.00 – za śp. Anetkę, Dariusza Ossowskich, Stanisławę, Alfonsa Habowskich, Krystynę, Mariana, Krystiana Ossowskich i za dusze w czyśćcu uświęcające się

27 grudnia - sobota

8.15 -

18.00 – intencje zbiorowe

28 grudnia - niedziela

7.30 – za śp. Piotra Kujawę

9.00 – za śp. Grzegorza w 20 rocz. śm. Łukasza Okrajek, Marię, Kazimierza Wolarczak, Pelagię, Jana Stachowskich i zm. z rodz. oraz z prośbą o zdrowie potrzebną siłę do przeżycia Bożej woli

10.30 – za śp. Jana, Jadwigę Szulc, Henryka Stachowiaka, Leszka Rosse, Józefę, Stanisława Stchowiak, Walerię, Wacława Witkowskich

12.00 – w intencji parafian

18.00 – z okazji 13 rocznicy ślubu Oli i Pawła w podziękowaniu za otrzymane łaski i z prośbą o błogosławieństwo Boże i zdrowie na dalsze lata dla całej rodziny

29 grudnia - poniedziałek

8.15 -

18.00 – w intencji żywego różańca

18.00 -

30 grudnia - wtorek

8.15 -

18.00 – za śp. Marię, Marianą Janickich i zm. z rodziny

18.00 -

31 grudnia – środa

8.15 -

17.00 Nabożeństwo na zakończenie roku

„Rodzice spojrzeli na syna z ciekawością.

- Chciałem zostać kapłanem... Czy mielibyście coś przeciw temu?

Stali w milczeniu i tylko łzy wzruszenia pojawiły się w ich oczach.

- Czy jesteś tego pewny? Zapytał ojciec.

- Od dawna o tym marzę i nie wyobrażam sobie, że może być inaczej.

- Żniwa wielkie, ale robotników mało... - odezwał się ojciec słowami Ewangelii. - Mikołaju, skoro Pan zaprasza cię na swoje żniwo, to nie oglądaj się za siebie. Idź za natchnieniem.

Masz nasze błogosławieństwo. Cieszymy się z tej nowiny – ojciec mocno uściskał syna.

- Synku – włączyła się matka. - Jesteś naszym jedynym dzieckiem danym nam przez Boga... Nigdy ci tego nie mówiliśmy, ale czas, abyś się wszystkiego dowiedział. - Zdziwienie odmalowało się na twarzy młodzieńca. Po ślubie z tatą byliśmy bardzo szczęśliwi. Mieliliśmy swój dom przyjaciół. Nigdy nam niczego nie brakowało... - kobieta przerwała zamyśloną, a po policzku popłynęła jej łza.

- Mamo, chyba wszyscy w Patarze wiedzą, że jesteście szczęśliwym małżeństwem – wtrącił Mikołaj, korzystając z chwili ciszy.

- Tak, synu, ale nie to chciałam ci powiedzieć – rzekła, wycierając wierzchem dłoni spływającą łzę. - Jedynym bólem, jaki odczuwaliśmy, był brak potomstwa. Bardzo chcieliśmy mieć dzieci...

- Dużo dzieci! - wtrącił ojciec.

Lata płynęły, a my wciąż czekaliśmy. Iu twój tata lekarzy sprowadził. Żaden nie umiał pomóc...

- Prawda... - przyznał ojciec, kiwając głową. - Nie żalowaliśmy na nich złota...

- Sprawa była beznadziejna. Tylko Bóg mógł nam pomóc. Modliliśmy się i... - na chwilę zapadło milczenie – obiecaliśmy, że jeśli urodzę syna, to oddamy go Bogu... Wkrótce przyszedłeś na świat, a my zawsze pamiętaliśmy, że należysz do Pana Boga, że zostałeś dany nam tylko na wychowanie.” /Piotr Kordyasz, dzieło cytowane, str. 20/.

Ileż takich Bożych zdarzeń posiadają dzieje Kościoła. Dzieje chrześcijańskich rodzin. Jakiż wspaniały wzór postawy małżonków na dzisiejsze czasy, kiedy Bóg obdarzy powołaniem ich syna czy córkę.

Niedługo potem Patrę nawiedziła groźna zaraza. Wielu mieszkańców zachorowało i umarło. Również rodzice zostali dotknięci śmiertelną chorobą i zmarli. Odchodzili jednak z tego świata w spokoju i szczęśliwi, że ich syn został kapłanem. Mikołaj choć stracił ukochanych rodziców, nie załamał się, bo pokładał ufność w Panu Bogu. Stryj wziął go do siebie.

Ks. Marian Cynka, Mosina

